

Autor: Monika Koziar

Dualny system kształcenia w Polsce i w województwie świętokrzyskim na tle europejskich krajów wysokorozwiniętych

System kształcenia dualnego występuje w krajach o najwyższej kulturze pracy i produktywności. Komisja Europejska zaleca jego stosowanie. Ma on wiele zalet i cech szczególnych. Kształcenie w tym systemie odbywa się w szkole i w przedsiębiorstwach, a zyskują na nim obie strony umowy. Młodzi ludzie objęci tym systemem zapoznają się z realiami rynku pracy i wymaganiami swojego zawodu. Pracodawcy zaś zyskują wysoko wykwalifikowaną kadrę, dostosowaną do ich wymagań.



„Jestem przekonany, że model kształcenia dualnego to ogromna szansa nie tylko dla młodego pokolenia, studentów, ale to ogromna szansa dla polskich firm” – stwierdził już w zeszłym roku podczas II Konferencji o Edukacji Dualnej EDUAL w Gliwicach minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin.

Intensywne działania w celu wdrażania dualnego kształcenia podejmowane są w województwie świętokrzyskim w ramach projektu „Innowacyjna edukacja – nowe możliwości zawodowe”. Dzięki niemu młodzież może sprawdzić się w rzeczywistym środowisku pracy, lepiej je poznać, pracować na nowoczesnym sprzęcie oraz zdobywać wiedzę od profesjonalistów z danej branży. Rozwijane są też kompetencje społeczne, takie jak: praca w grupie, komunikacja, odpowiedzialność. Młodzi ludzie zdobywają wiedzę w zakresie aktualnych trendów.

„Nie ma lepszego kształcenia niż na rynku pracy. Zdobywanie umiejętności w praktyce to najkorzystniejsze rozwiązanie dla uczniów” – zaznacza Magdalena Fudala ze Stowarzyszenia Forum Pracodawców.

Czym jest dualny system kształcenia

System dualny, nazywany także przemianym lub dwutorowym polega na nauce zawodu organizowanej przez pracodawcę, przy równoczesnym kształceniu teoretycznym w systemie szkolnym lub w formach pozaszkolnych. Jest bardzo upowszechniony w Niemczech, Austrii,



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Szwajcarii, Węgrzech, Czechach, Holandii, Norwegii i Francji. Poza Europą dualny system kształcenia występuje jeszcze w Stanach Zjednoczonych, Australii, Japonii i Korei Południowej.

Wiele mówi się o korzyściach, jakie z niego wynikają. „Dopasowanie do rynku pracy, branży, potrzeb przedsiębiorców. Uczeń zyskuje kompetencje praktyczne, wiedzę, a także kompetencje miękkie. Jest to ogromna przewaga wobec uczniów funkcjonujących w ramach systemu wyłącznie szkolnego. Stanowi to też zysk dla przedsiębiorców. Efektywność dualnego systemu kształcenia jest nieporównywalna z systemem szkolnym” – chwali to rozwiązanie Anna Kaczor ze Świętokrzyskiego Związku Pracodawców Prywatnych Lewiatan.

Szkolenie na stanowiskach pracy w przedsiębiorstwach oparte jest na programach narodowych, a prowadzą je mistrzowie lub specjalnie przygotowani instruktorzy. Prawną podstawę stażu stanowi kontrakt w formie umowy o pracę pomiędzy pracodawcą a praktykantem. Ścisłe powiązanie praktyki nauki zawodu i ogólnego kształcenia odgrywa dużą rolę w ułatwieniu młodym ludziom integracji z życiem zawodowym. Mogą oni bez większych przeszkód przejść ze świata nauki do świata pracy (zatrudnienia). W Niemczech aż 70% absolwentów znajduje zatrudnienie w przedsiębiorstwach, gdzie odbyli staże. Około 55% z nich po pięciu latach od skończenia edukacji wciąż pracowało w zawodach, w których uzyskali wykształcenie w tym systemie. Jednak wielu młodych ludzi z łatwością znalazło pracę w innych zawodach, co świadczy o tym, że nie jest on nadmiernie usztywniony¹.

Na terenie Austrii i Niemiec przeprowadzono badania dotyczące głównych motywów zatrudnienia stażystów. Najważniejsze powody odnoszą się do zapewnienia sobie kadr o wysokich kwalifikacjach, lepszej selekcji kandydatów dzięki ich obserwacji, zmniejszenia kosztów rekrutacji i fluktuacji kadr. Podobne badania przeprowadzone w Szwajcarii na temat powodów zainteresowania przedsiębiorców dualnym systemem kształcenia mówiło o zapewnieniu sobie odpowiednich pracowników i lepszym przygotowaniu do pracy niż w tradycyjnym systemie kształcenia.

Korzyści z kształcenia dualnego jest znacznie więcej. Zdaniem Grażyny Bekier, Wicedyrektor Powiatowego Zespołu Szkół w Łopusznie, najważniejsze z nich polegają na tym, że: uczeń zdobywa doświadczenie zawodowe bezpośrednio u potencjalnego, przyszłego pracodawcy; uzyskane kwalifikacje są honorowane w całej Europie; system umożliwia uczniom płynne przejście z okresu nauki do czynnej pracy zawodowej; pracodawcy czynnie uczestniczą w tworzeniu programu nauczania dla danego zawodu (zamieszczają zagadnienia pod kątem funkcjonowania swojej firmy); oferta szkoły jest przede wszystkim dopasowana do potrzeb i wymogów rynku pracy, co oznacza, że większość uczniów na poziomie technikum nie będzie podejmowało nauki w zawodach, na które nie ma zapotrzebowania na lokalnych rynkach pracy;

¹ M. Kabaj, *Wpływ systemów kształcenia zawodowego na zatrudnienie i bezrobocie młodzieży. Projekt programu wdrożenia dualnego systemu kształcenia zawodowego w Polsce*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2012, s. 84-85.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego oferowany system umożliwi kształtowanie postaw i kompetencji, które są wysoko cenione przez przyszłych pracodawców, a mianowicie: szacunek do wykonywanej pracy, kształtowanie lojalności wobec danej firmy, a także chęć dalszego kształcenia i podnoszenia kwalifikacji.



Jak wygląda dualny system kształcenia w Polsce

1 września 2012 r. weszła w życie nowelizacja Ustawy o systemie oświaty reformująca szkolnictwo zawodowe w Polsce. Wprowadzono nową klasyfikację zawodów szkolnictwa zawodowego i nową podstawę programową kształcenia w tych zawodach. Uelastyczniony został system kształcenia, który umożliwił uzyskanie kwalifikacji różnymi ścieżkami. Ujednolicono też egzaminy potwierdzające kwalifikacje w zawodzie. Wszystkie te kroki zostały podjęte w celu dostosowania kształcenia zawodowego do potrzeb obecnego rynku pracy. Podejmowane są kolejne inicjatywy w celu zapobiegania i ograniczenia zjawiska bezrobocia strukturalnego. Pojawiła się potrzeba współpracy pomiędzy szkołami a pracodawcami. Temat funkcjonowania dualnego systemu kształcenia zawodowego w Polsce jest bardzo aktualny, biorąc pod uwagę wysoki poziom bezrobocia wśród ludzi młodych².

² E. Nycz, *Aspekty społeczno-kulturowe i edukacyjne projektu „Ginące zawody pomysłem na przyszłość”*, Komenda Główna Ochotniczych Hufców Pracy, Warszawa 2015, s. 85.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Często przytacza się jako wzór do naśladowania system niemiecki. Jego celem nadrzędnym jest uzyskanie wysokiej efektywności pracy. System ten wymusza ciągły monitoring popytu na pracę i elastyczne dostosowywanie oferty edukacyjnej szkół zawodowych do potrzeb pracodawców. Daje to możliwość obniżenia do minimum bezrobocia strukturalnego. Jest on uznawany za bardzo efektywny. Jednak nie tylko nasi zachodni sąsiedzi osiągają sukcesy na tym polu. Podobne rozwiązania stosuje się między innymi w Austrii i Szwajcarii.

Nie da się ukryć, że systemy niemiecki, austriacki, szwajcarski mają przewagę nad system funkcjonującym obecnie w naszym kraju. Są to rozwiązania wydajne i efektywne, a wpływa na to wielowiekowa tradycja współpracy szkół i przedsiębiorców – zaznacza Anna Kaczor. U nas przedsiębiorcy mają znaczne obciążenia, muszą radzić sobie z ciągłymi zmianami i nie chcą angażować się we współpracę ze szkołami. Nie opłaca się to także szkołom, ponieważ subwencja przeznaczona na ucznia przebywającego w szkole jest wyższa. Potrzebne są więc rozwiązania systemowe, aby współpraca była atrakcyjna dla przedsiębiorców, uczniów i szkół. Sytuacja wygląda lepiej w innych krajach europejskich – kontynuuje Anna Kaczor, – gdzie doradztwo zawodowe jest bardziej efektywne, a rola nauczycieli większa. Problemów z fachowcami i kadrą zawodową nie mają choćby Szwajcarzy. Inne jest postrzeganie szkół zawodowych, które cieszą się prestiżem, a ich uczniowie mogą liczyć na stabilne i atrakcyjne warunki zatrudnienia.

Problemem w Polsce są również przestarzałe programy nauczania. Dotyczy to zwłaszcza branż, w których zmiany następują bardzo dynamicznie, takich jak informatyka. Jeśli nie modyfikuje się tam nauczanych treści na bieżąco, to ulegają one dezaktualizacji. Dlatego tak ważni są nauczyciele i ich doszkalanie. Powinni oni poznawać nowe trendy, aby móc je przekazywać swoim podopiecznym – twierdzi Monika Skowron z Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach. Dodaje też, że równie istotna jest strona praktyczna nauczania i opieka ze strony pracodawcy. Uczeń, który na pewien czas opuszcza środowisko szkolne, musi odnaleźć się w kontakcie z pracodawcą, uczy się odpowiedzialności, kreatywności i samodzielności myślenia.

W Polsce jednak wciąż trudno jest mówić o jednolitym systemie. Oczekiwania pracodawców i szkół nie zawsze są zbieżne. Okazuje się, że egzaminy zawodowe w szkołach polegają na tym, aby coś opisać, a nie zrobić, co jest kłopotliwe w takich zawodach jak: mechanik, fryzjer, czy budowlaniec. Uczeń, który skończył szkołę i idzie do pracy, dowiaduje się, że świat się zmienił i poszedł 20-30 lat do przodu. Polska powinna czerpać z rozwiązań stosowanych w innych krajach. W Niemczech, Austrii, Szwajcarii część edukacji została przeniesiona do pracodawcy, a kształcenie jest rzeczywiście systemowe. „Zwróciłam uwagę na fakt, że to sam uczeń jest zaangażowany w poszukiwanie pracodawcy do kształcenia praktycznego” – opisuje wizytę w Austrii w ramach grantu Magdalena Fudala. Nie zajmują się tym jego rodzice, szkoła, ani nawet pracodawcy. To on sam jest odpowiedzialny za to, żeby znaleźć pracodawcę, który go zatrudni. Edukacja nie odbywa się więc za karę, jest to rodzaj współpracy. Jednak i polskie firmy coraz częściej otwierają się na nowego pracownika. „Mamy w naszym Stowarzyszeniu firmy,



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego które niezależnie od grantów, przyjmują do nauki zawodów. Nie tylko z techników, ale też szkół zawodowych i ochotniczych hufców pracy. I w ten sposób wpisują się w dualne kształcenie młodych kadr” – dodaje.



Dobre praktyki w województwie świętokrzyskim

W województwie świętokrzyskim wskazuje się siedem kluczowych branż regionu, noszących nazwę inteligentnych specjalizacji. Są to: przemysł metalowo-odlewniczy, nowoczesne rolnictwo i przetwórstwo spożywcze, zasobooszczędne budownictwo, turystyka zdrowotna i prozdrowotna, technologie informacyjno-komunikacyjne, branża targowo-kongresowa, zrównoważony rozwój energetyczny. Co ważne, dziedziny te nie stanowią zamkniętego katalogu, co pozwala na wykorzystanie pojawiających się na rynku możliwości i szybkiego reagowania na zachodzące zmiany. Szczególnie w tych obszarach prowadzone są intensywne działania, aby kształcić uczniów w sposób ułatwiający im znalezienie pracy w zawodzie.

„W województwie świętokrzyskim podejmuje się szereg działań mających wpływ na wprowadzenie i realizację dualnego procesu kształcenia” – jak twierdzi Grażyna Bekier. Działania te obejmują: realizację projektów zmierzających do poznawania systemów kształcenia w innych krajach (wizyty studyjne dla nauczycieli i kadry zarządzającej oraz wyjazdy uczniów



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego na praktyki zagraniczne), a także realizację projektów grantowych, w których zajęcia w kształceniu praktycznym zostały przeniesione do pracodawców. Podejmowane są też działania zmierzające do pomocy pracodawcom, przyjmującym uczniów w ramach projektów grantowych (szkoły współpracują z pracodawcami i zwiększają ilość godzin kształcenia praktycznego u pracodawców). Te działania i wiele innych zostały zainicjowane po nawiązaniu współpracy z partnerami zagranicznymi i wizytach odbytych w tych krajach.

Region świętokrzyski jest otwarty na możliwości, jakie niesie ze sobą dualny system kształcenia, ma też w tym zakresie pewne osiągnięcia. O sukcesie wizyty studyjnej przedstawicieli Centrum Kształcenia Zawodowego z Wiednia, która odbyła się w ramach grantu u pracodawców w Ostrowcu Świętokrzyskim i Opatowie opowiedziała Monika Skowron. Obecni na niej partnerzy z Austrii byli pozytywnie zaskoczeni wysoką jakością świadczonych usług, nowoczesnym wyposażeniem i profesjonalnym wsparciem beneficjentów. Jest to o tyle ważne, że system austriacki jest wskazywany jako wzór do naśladowania dla innych krajów. Relacja z wydarzenia ukazała się w lokalnych mediach, a uczestniczący w nim pracodawcy reprezentowali prawie wszystkie inteligentne specjalizacje województwa. „Wpływ pracodawców na proces kształcenia praktycznego miał bezpośredni związek z uzyskanymi efektami uczenia się przez uczniów i uczennice, biorących udział w przedsięwzięciu. Pozwolił młodzieży uzyskać wiedzę, kompetencje i umiejętności społeczne z uwzględnieniem potrzeb i oczekiwań lokalnych pracodawców. Przedsiębiorcy zatrudnili około 15% uczestników grantu również na okres wakacyjny. Informatyka w aspekcie rynku pracy poszerzyła horyzonty uczniów. Dzięki rozmowom z pracodawcami uczniowie złapali smykałkę” – zaznaczyła. W ramach systemu odnaleźli się także uczniowie z Ukrainy, którzy chociaż jest ich mniej niż uczniów z Polski, również bardzo się angażują w działania projektowe i zależy im na uzyskaniu jak najlepszych wyników.

O wysokim zaangażowaniu we współpracę międzynarodową, może świadczyć to, że modele zaproponowane przez grantobiorców w projekcie „Innowacyjna edukacja – nowe możliwości zawodowe” są inspirowane rozwiązaniami stosowanymi w innych krajach. „Myślę, że trzeba czerpać z dobrych praktyk z innych państw, a najlepsze można implementować” – mówi Anna Kaczor. Wśród przykładów takich działań wymienia: wynagradzanie uczniów za pracę w ramach grantu; uwzględnienie w nim tylko uczniów, którzy sami zgłosili chęć udziału w projekcie; wzięcie odpowiedzialności za koordynację przedsięwzięcia przez koordynatorów systemów współpracy (przez co odciążeni są przedsiębiorcy); podejście branżowe, ponieważ każda branża jest specyficzna.

Po pierwszym roku wdrażania przez SZPP Lewiatan grantu „Korpus Fachowców – współpraca ekspertów dla efektywnego kształcenia w branży gastronomiczno-hotelarskiej” przeprowadzono badanie ankietowe wśród uczniów i przedsiębiorców – dodaje dr Kaczor. Uczniowie doceniają możliwości, jakie daje im udział w grantach i kształcenie w realnych warunkach pracy. Dostrzegają różnicę w wiedzy pozyskanej w szkole, a tej jaką pod okiem opiekunów



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego z przedsiębiorstw zdobywają w hotelach. Uświadamiają sobie ogrom tej wiedzy, wielowątkowość zagadnień, ale także znaczenie kompetencji miękkich pracowników w tej branży. W ramach grantu otrzymali pełne, profesjonalne umundurowanie – odzież branżową, na którym między innymi wyszyto ich imię i nazwisko, aby czuli się częścią załogi, z którą współpracują. Mogą też pracować na nowoczesnym sprzęcie wykorzystywanym w branży. Zostali docenieni i dowartościowani, poczuli powagę tego kształcenia, gdy stali się częścią obiektów, w których pracują. Jednoznacznie deklarują, że są bardzo z tego zadowoleni. Jest to dla nich możliwość spotkania się z wielkim światem ze względu na znamienitych gości, którzy odwiedzają te miejsca, a często jak się okazuje uczniowie ci prywatnie nigdy nie byli gośćmi restauracji czy hoteli, tym bardziej tak ekskluzywnych, w jakich obywają kształcenie. Zdobywają umiejętności nie tylko techniczne, lecz także personalne. Pracodawcy proponują im później zlecenia, które są możliwością zarobienia dodatkowych pieniędzy.



Nowością w rozwiązaniu testowanym obecnie w województwie świętokrzyskim jest to, że przeniesiono minimum 40% godzin kształcenia praktycznego ze szkoły do pracodawcy – wyjaśnia Magdalena Fudala. – Część nauki, która do tej pory odbywała się w warsztatach szkolnych, realizowana jest u pracodawców, biorących udział w projekcie. Dzięki temu zajęcia



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego są bardziej atrakcyjne, ciekawsze, uczniowie otrzymują także stypendium. Mogą poznać zakres swojej pracy, uczą się odpowiedzialności. Są zainteresowani swoim zawodem, chcą pracować i doceniają tę pracę.

Widać więc, że kwestia kształcenia dualnego nie napotyka oporu wśród osób najbardziej nim zainteresowanych, czyli wśród uczniów szkół. Korzyści dostrzegają także pracodawcy, którzy mogą przyjrzeć się swoim potencjalnym pracownikom w środowisku pracy oraz wpłynąć na to, czego się oni nauczą i jak będą przygotowani do zawodu. Zdejmuje to część ciężaru ze szkół. W Polsce system kształcenia dualnego jest wciąż w początkowej fazie wdrażania. Funkcjonował on niegdyś, trudno jednak powiedzieć, aby pasował nawet wtedy do dynamicznie zmieniającego się rynku pracy. Zaimplementowanie rozwiązań stosowanych z sukcesem w innych krajach europejskich, wydaje się dobrym pomysłem. Dzięki współpracy międzynarodowej możliwie jest zapoznanie się z dobrymi praktykami stosowanymi w tych krajach i przeniesienie na polski grunt najbardziej skutecznych. Daje to szansę wypracowania jak najlepszych rozwiązań. Już dzisiaj korzysta z nich coraz śmielej region świętokrzyski. Prowadzone działania zapewniają uczniom miejsce u pracodawców, uczą ich odpowiedzialności i samodzielności. Młodzi ludzie otrzymują przedsmak tego, co czeka ich na rynku pracy i jak się do tego przygotować. Mogą przekonać się, jak w praktyce wygląda praca w ich wymarzonym zawodzie. Jest to okazja, aby szybciej dorosnąć.

